

Miejska Biblioteka Publiczna

w Białym Podzamczu

AL. WILNY 57-58 KONECZNE

ul. Żelazna 21

tel. 23 23 23 23

region 23 23 23 23

PODWSTANIE 1863

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

---

Rok LXV

Marzec 1996

Nr 3

---



---

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON 231 26



Jego Ekscelencja  
Dr Jan Mazur  
Biskup Siedlecki  
1968-1996



BISKUP SIEDLCECKI

**JAN MAZUR**

DOKTOR TEOLOGII

Urodzony 5 czerwca 1920 roku w Połoskiem, dawny pow. zamojski; wyświęcony na kapłana w Lublinie 26 czerwca 1949 roku; mianowany biskupem tytularnym bładyskim (Bladia) 25 kwietnia 1961 roku; konsekrowany w Katedrze Lubelskiej 6 sierpnia 1961 roku; mianowany Biskupem Siedleckim 26 września 1968 roku; kanonicznie objął diecezję 24 października 1968 roku; Ingres do Katedry Siedleckiej odbył 17 listopada 1968 roku; rezygnację z obowiązków Biskupa Ordynariusza Diecezji Siedleckiej złożoną zgodnie z przepisami kan. 401, par. 1 KPK przyjął Papież Jan Paweł II w dniu 25 marca 1996 roku.

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXV

Marzec 1996

Nr 3

## DZIAŁ URZĘDOWY

### STOLICA APOSTOLSKA

19

#### List Ojca Świętego do Biskupa Siedleckiego

Jego Ekscelencja  
Ks. Bp Jan Mazur  
Biskup Siedlecki  
ul. J. Piłsudskiego 62  
08-110 Siedlce  
Polonia

Drogi Księżu Biskupie,

Zgodnie z praktyką Stolicy Apostolskiej przedstawił Ksiądz Biskup rezygnację z funkcji Biskupa Ordynariusza Diecezji Siedleckiej. Przyjmując tę rezygnację, pragnę jednocześnie wyrazić mój głęboki szacunek i wdzięczność za długoletnią, pełną oddania i miłości służbę Ludowi Bożemu.

Ksiądz Biskup został w 1961 roku mianowany Biskupem Pomocniczym Lubelskim, a w siedem lat później Ordynariuszem Siedleckim. Lata posługiwania biskupiego przypadły na czas trwania Soboru Watykańskiego II i bezpośrednio po jego zakończeniu. W pracach tego Soboru brał także udział Ksiądz Biskup. Jakże wiele w tym okresie powstało cennych inicjatyw duszpasterskich w Diecezji Siedleckiej, które owocują do dnia dzisiejszego. Były to także lata trudne dla Kościoła i Ojczyzny. Czas zmagania się o polskie dusze z totalitarnym systemem komunistycznym. Przez ten czas próby i ucisku prowadził Ksiądz Biskup swą owczarnię z odwagą i mądrością, jak prawdzi-

wy pasterz i ojciec, ochraniał i otaczał opieką, szukał zaginionych i tych, co zбочyli z drogi prawdy.

Wracam pamięcią do chwil wspólnej naszej pracy, kiedy jako Metropolita Krakowski miałem okazję częstych kontaktów z Księdzem Biskupem. Te wspomnienia noszę głęboko w moim sercu. Znana jest mi także działalność Księdza Biskupa na polu trzeźwości i walki z plagą alkoholizmu. Jako Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Trzeźwości zawsze stał Ksiądz Biskup po stronie słabych i cierpiących, broniąc godności człowieka i jego podstawowych praw. Pragnę podkreślić również szczere zaangażowanie Księdza Biskupa na rzecz duszpasterstwa niewidomych.

Za to świadectwo Pasterza dobrego, oddanego bez reszty sprawie Kościoła i człowieka, za te długie lata posługi umacniania w wierze Ludu Podlasia, składam Ci dzisiaj, Drogi Biskupie Janie, wyrazy szczerzej wdzięczności, Ufam, że to świadectwo będzie przynosić nieustannie obfite owoce duchowe «„ku zbudowaniu Ciała Chrystusowego” (por. Ef 4,12), którym jest Kościół» (*Christus Dominus*, 1).

W swych modlitwach polecam gorąco osobę Księdza Biskupa opiece matki Najświętszej i błogosławię Mu na dalsze lata życia i posługi w Winnicy Pańskiej.

*Jan Paweł II*

Watykan, dnia 25 marca 1996 r.

20

## Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1996 r.

«Wy dajcie im jeść!» (Mt 14,16)

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Po raz kolejny Chrystus wzywa nas, byśmy szli za Nim drogą Wielkiego Postu. Tę drogę wskazuje co roku wszystkim wiernym, aby w życiu osobistym i wspólnotowym na nowo podejmowali swoje powołanie chrzcielne i przynosili owoce nawrócenia. Wielki Post jest drogą dynamicznej i twórczej refleksji, która skłania do pokuty, aby ożywić wolę ewangelicznej służby; jest drogą miłości, która otwiera dusze wiernych na braci i zwraca ich ku Bogu. Jezus żąda od uczniów, aby żyli miłością i ją szerzyli, posłuszni nowemu przykazaniu, które w niedościgły sposób streszcza w sobie Boży Dekalog, powierzony Mojżeszowi na Synaju. W naszym życiu każdego dnia spotykamy głodnych, spragnionych, chorych, odrzuconych, migrantów. W czasie Wielkiego Postu musimy uważnie przyrzeć się ich zboliałym twarzom: te twarze są świadectwem wyzwania, jakim jest w naszej epoce ludzka nędza.

2. Ewangelia podkreśla, że Zbawiciel lituje się szczególnie nad tymi, którym jest ciężko: mówi im o Królestwie Bożym, uzdrawia na ciele i duszy ludzi potrzebujących uleczenia. Potem mówi do uczniów: «wy dajcie im jeść!». Oni jednak odkrywają, że mają tylko pięć chlebów i dwie ryby. Także my dzisiaj, jak wtedy apostołowie w Betsaidzie, nie mamy zapewne wystarczających środków, aby w pełni zaspokoić potrzeby około ośmiuset milionów ludzi głodujących lub niedożywionych, którzy u progu roku 2000 wciąż jeszcze muszą walczyć o przeżycie.

Cóż zatem należy czynić? Nie zmieniać tej sytuacji i pogodzić się z własną bezsilnością? Pragnę, aby to pytanie zadał sobie u progu Wielkiego Postu każdy wierzący i cała kościelna wspólnota. Rzesze głodujących — dzieci, kobiet, starców, migrantów, uchodźców, bezrobotnych — zwracają się do nas z wołaniem pełnym bólu. Błagają nas o pomoc, ufając, że ich usłyszymy. Czyż nie powinniśmy wsłuchać się uważnie w ich głos i otworzyć im naszych serc, oddając im najpierw te pięć chlebów i dwie ryby, które Bóg złożył w naszych rękach? Każdy z nas może coś dla nich uczynić, jeśli zechce wnieść swój wkład. Wymaga to oczywiście wyrzeczeń, które są owocem wewnętrznego i głębokiego nawrócenia. Z pewnością trzeba zmienić konsumpcjonistyczne nawyki, zwalczać hedonizm, przeciwstawić się zubożeniu i spychaniu odpowiedzialności na innych.

3. Głód jest ogromnym dramatem, nekającym ludzkość: trzeba to sobie jeszcze wyraźniej uświadomić, trzeba konsekwentnie i hojnie wspomagać różne organizacje i ruchy niosące ulgę w cierpieniu ludziom zagrożonym przez śmierć głodową, zwłaszcza tym, do których nie dociera pomoc rządowa lub międzynarodowa. Trzeba wspierać walkę z głodem zarówno w krajach mniej rozwiniętych, jak i w społeczeństwach wysoko uprzemysłowionych, gdzie pogłębia się niestety przepaść między bogatymi a ubogimi.

Ziemia ma dość zasobów, aby wyżywić całą ludzkość. Trzeba umieć rozumnie je wykorzystywać, szanując środowisko i rytm natury, dbając o równouprawnienie i sprawiedliwość w wymianie handlowej, o podział bogactw zgodny z nakazem sprawiedliwości. Ktoś mógłby powiedzieć, że ta wizja to wielka utopia. Jednakże zaprzecza temu nauczanie i działalność społeczna Kościoła, dowodząc, że tam, gdzie ludzie nawracają się na Ewangelię, ta wizja podziału dóbr i solidarności staje się niezwykle rzeczywistością.

4. W rzeczywistości bowiem, podczas gdy z jednej strony jesteśmy świadkami niszczenia wielkich ilości produktów niezbędnych ludziom do życia, z drugiej przyglądamy się ze smutkiem długim kolejkom, gromadzącym się przed jadłodajniami dla ubogich lub wokół konwojów organizacji humanitarnych, które dostarczają różnego rodzaju pomoc. Także w nowoczesnych metropoliach w godzinie zamknięcia targowisk nierzadko można spotkać tam ludzi, którzy zbierają z ziemi odpadki porzucone przez sprzedających.

Czyż takie obrazy — symptomy głębokich sprzeczności — nie wywołują w nas wewnętrznego sprzeciwu? Czyż nie budzą one w naszych sercach chrześcijańskiego miłosierdzia? Jednakże prawdziwa solidarność nie rodzi się z dnia na dzień: tylko dzięki cierplivej i odpowiedzialnej pracy wychowawczej podjętej już w dzieciństwie, może się ona stać trwałym myślowym nawykiem, kształtującym różne dziedziny działalności i odpowiedzialności. Potrzebny jest powszechny wysiłek budzenia wrażliwości, zdolny ogarnąć całe społeczeństwo. Kościół katolicki, w braterskiej współpracy z innymi Wspólnotami religijnymi, pragnie się do tego przyczyniać we właściwy sobie kompetentny sposób. W ten powszechny proces postępu człowieka i braterskiego podziału dóbr muszą też być zaangażowani sami ubodzy na miarę swoich możliwości.

5. Drodzy bracia i siostry! Powierzając wam te wielkopostne refleksje, abyście je rozważyli indywidualnie i we wspólnocie pod kierownictwem waszych pasterzy, wzywam was do uczynienia konkretnych i znaczących gestów, które rozmnożą tych kilka chlebów i ryb, jakie mamy do dyspozycji. W ten sposób włączymy się skutecznie w walkę z różnymi formami głodu, co pozwoli nam właściwie przeżyć opatrnościowy czas Wielkiego Postu, czas nawrócenia i pojednania.

W realizacji tego trudnego zadania niech was wspiera Apostolskie Błogosławieństwo, którego z serca udzielam każdemu z was, prosząc Boga, by swoją łaską pomógł nam przygotować się w pełni, poprzez modlitwę i pokutę, na święta Paschy.

*Jan Paweł II, papież*

Castel Gandolfo, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny,  
8 września 1995 r., w siedemnastym roku Pontyfikatu.

## ORDYNARIAT

21

### List Biskupa Siedleckiego

Umiłowani w Chrystusie Panu  
Diecezjanie: Duchowni i Świeccy

*„Cóż oddam Panu za wszystko co mi wyświadczył?” (Ps 116b)*

Słowa powyższe cisną się na usta, kiedy wspominam to, cośmy przeżyli w czasie Nawiedzenia diecezji przez Matkę Jezusową w kopii Figury Fatimskiej. Czas Nawiedzenia wypadł w okresie trudnych warunków zimowych. Jednak wiara w Boga, a także miłość do Najświętszej Dziewicy zgromadziły wszędzie wielkie rzesze wiernych, którzy w modlitewnym skupieniu, zwłaszcza modli-

twy różańcowej, oczekiwały na spotkanie z Matką. Spotkanie z Nią dla wielu osób było też okazją spotkania się z Miłosiernym Jej Synem w Sakramencie Pojednania i w Komunii świętej. W wielu bowiem parafiach, szczególnie tam, gdzie miały miejsce stacje, wierni brali udział w rekolekcjach i wielu uczestników spotkania z Maryją korzystało z posługi kapłanów w konfesjonale.

Wiara i historia pouczyła nas, w jakim celu Najświętsza Matka Jezusowa i tym razem przybyła do nas. Bóg tak umiłował ludzi, że Syna Swego posłał na świat nie po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony (por. J 3,17); Bóg, który na końcu czasów przemówił do nas przez Syna (por. Hbr 1,2) — nadal troszczy się o zbawienie człowieka na sposób właściwy Jego Mądrości. Na przestrzeni ostatnich 200 lat szczególnie okazuje swoją dobroć posyłając do nas Najświętszą Dziewicę, która nadal pełni posługę wobec Mistycznego Ciała Swego Syna, którym jest Kościół.

Cofnijmy się do historii. Rok 1917 — trzeci rok wielkiej wojny światowej w swojej grozie nie wydaje się być większym zagrożeniem dla ludzkości, niż dzisiejsze wielorakie trudności moralne, religijne i kulturowe, jak o tym pisałem w moim liście odczytanym w niedzielę 4 lutego br. Dlatego nie dziwny się tej interwencji Maryi. Ona bowiem pragnie oszczędzić ludzkości cierpień i jak najwięcej dusz uratować przed wiecznym potępieniem.

Jak niegdyś w Fatimie, kieruje dziś do nas swoje *Oreędzie*, w którym wzywa do nawrócenia i pokuty oraz do modlitwy różańcowej i wynagradzania Jej Niepokalanemu Sercu, za grzechy zbuntowanych przez szatana Jej dzieci obrażające Boga i raniące tym samym miłujące Jej Serce. Mamy to czynić przez odprawianie pięciu I Sobót miesiąca oraz przez modlitwę różańcową połączoną z rozważaniem 15 tajemnic Życia Chrystusa i Maryi. To *Oreędzie* Maryi jest echem słów Pana Jezusa rozpoczynającego swoją działalność: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15).

Najmilsi, patrząc na Was stojących w mrozie i padającym śniegu, w ścisłości świątyni, podziwiałem Waszą cierpliwość i umartwienie. Cisną się nam na usta słowa św. Pawła: „Staliśmy się bowiem widowiskiem światu, aniołom i ludziom” (1 Kor 4,9b), zwłaszcza oczekując na pojednanie z Bogiem w długich kolejkach przy konfesjonalach, składając zobowiązania abstynenckie, rozpoczynając wspólny wieczorny pacierz w rodzinach, połączony z 1 Dziesiątkiem Różańca, obierając nowy styl życia miły Panu Bogu.

Dni Nawiedzenia minęły — jak wszystko na ziemi. Z niepokojem jednak chciałbym zapytać: czy to wielkie przeżycie spotkania z naszą Matką Niebieską i te nasze postanowienia nie były tylko w sferze emocji, które szybko zmieniają się lub gasną; czy to Spotkanie zostawiło głęboki ślad przemiany w naszym umyśle i woli — czy zmienił się nasz sposób myślenia i wartościowania z laickiego na chrześcijański, oparty nie na modzie i neopogańskich obyczajach, nie na masońskim liberalizmie i zachłannym kapitalizmie, lecz na prawie Bożym wypisanym w X Przykazaniach i w prawym sumieniu. Dlatego wołam



dzis do Was, Kochani Diecezjanie, słowami Chrystusa Pana, naszego Zbawiciela: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mk 14,38). Często wracamy myślą i sercem do przeżyć Nawiedzenia, do naszych postanowień, naszych przyrzeczeń i obietnic, aby nie spotkał nas wyrzut ze strony Pana Jezusa, jaki spotkał miasta izraelskie: „Biada tobie, Korozain! Biada tobie Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły, siedząc w worze pokutnym i w popiele” (Łk 10,13nn). Albo też gorzka wymówka, jaką skierował Chrystus do Jerozolimy: „Chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta zbiera pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto wasz dom zostanie wam pusty. Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie Mnie odtąd, aż powiecie: *Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie*” (Mt 23,37b-39).

Obecne Nawiedzenie jest znakiem szczególnej łaski Boga. Jak w czasie I wojny światowej Matka Boża przybyła ratować ludzkość przed tragedią II wojny, którą grzechy ludzkości przyzywały i przygotowywały, tak obecnie Opatrzność Najlepszego Ojca pragnie przez pośrednictwo Jezusowej i naszej Matki podać nam pomocną dłoń i uratować. Przed czym? Bóg to wie! Jedno jest pewne, że ta misja Maryi ma na celu ocalenie przed jakimś tragicznym złem i obdarowanie nas łaskami nieba.

Drodzy Diecezjanie! Już sam czas Wielkiego Postu, który rozpoczęliśmy posypaniem głów popiołem, jako znakiem gotowości do pokuty i nawrócenia poprzez rekolekcje, nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, skłania nas do przemiany życia na lepsze. A ponadto w ostatnich dniach Nawiedzenie Matki Najświętszej skłania nas i zaprasza do nawracania się i pojednania z Bogiem, do wejścia na drogi zbawienia, do rozpoczęcia życia, które przyniesie chwałę Bogu a dla nas szczęście nieprzemijające. Niech słowa *Orędzia Fatimskiego* będą dla nas zachętą i drogowskazem. Pokutujmy za własne grzechy i za grzechy naszych bliźnich, zwłaszcza domowników. Módlmy się na różańcu, starając się odmawiać go poprawnie i wytrwale. Niech nasze rodziny będą rzeczywistością „Domowym Kościołem”, skąd przynajmniej wieczorem wzniesie się ku Bogu wspólna rodzinna modlitwa. Przywróćmy świąteczny charakter niedzieli i świętom nakazanym, uczestnicząc gorliwie we Mszy św. i powstrzymując się od prac i zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci Bogu i pogłębianiu życia duchowego oraz w korzystaniu z należnego odpoczynku i przeżywaniu radości tych świętych dni w gronie rodzinnym. A czy handel w niedziele i święta nie desakralizuje Dnia Pańskiego i nie uwłacza godności chrześcijanina? Drodzy Rodzice Katolicy, musicie świecić dzieciom dobrym przykładem, aby wyrosły na prawdziwych chrześcijan. Niech Was Bóg broni przed daniem zgorszenia. Weźmijcie do serca przestrożę Pana Jezusa: „...kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy we Mnie wierzą, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza. Biada światu z powodu zgorszeń... biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie”

(Mt 18,6-7). Przypominam również nasze wspólne zadanie pogłębiania znajomości Bożego Objawienia przez czytanie Pisma św., zwłaszcza Nowego Testamentu. Jak wzywał nas Ojciec Święty Jan Paweł II, w niedzielę, 10 marca, w czasie odmawiania *Anioł Pański*, umiejmy zamknąć telewizory i czas zaoszczędzony poświęcić na lekturę Bożego Słowa i kontakty rodzinne, szczególnie w okresie Wielkiego Postu. Przystępując do Stołu Pańskiego pamiętajmy o obowiązku należytego dziękczynienia za niepojęty Dar Boży. Rodzice Katolicy wdrażajcie do tego Wasze dzieci!

Nade wszystko zaś praktykujmy wzajemną miłość, zwłaszcza w naszych katolickich rodzinach. Pan Jezus powiedział, że to będzie znakiem rozpoznawczym Jego uczniów: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami Moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35) — jesteśmy więc wszyscy wezwani do miłości. Czy możesz Bracie i Siostrze ze spokojnym sumieniem wobec swojej Niebieskiej Matki powiedzieć, że miłujesz Boga i bliźniego — jeśli handlujesz alkoholem, rozpijając zwłaszcza młode pokolenie, niszcząc moralnie i materialnie poszczególne osoby, rodziny i nasz polski, katolicki Naród.

Najmilsi Bracia i Siostry, nie dziwcie się, że znowu do Was zwracam się ze słowami napomnień i zachęty. „Albowiem w Chrystusie Bóg jeden z sobą świat... nam zaś przekazuje słowa jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!” (2 Kor 5,19-20) — ażebyśmy zbawili siebie i ratowali świat przed zgubą wieczną.

Na koniec pragnę jeszcze serdecznie podziękować osobom, które włączyły się do pracy związanej z przebiegiem uroczystości Nawiedzenia. Dziękuję Władzom Państwowym, Oświatowym i Samorządowym za okazaną pomoc w przygotowaniu i przebiegu tych Uroczystości. Dziękuję Służbom Komunalnym i Drogowym za odśnieżenie wielu tras, ulic i placów. Dziękuję Policji i Strażom Pożarnym za czuwanie nad porządkiem i sprawnym przejazdem auta-kaplicy. Dziękuję Dyrekcjom Szkół oraz Wychowawcom za umożliwienie czynnego udziału w radości Nawiedzenia. Dziękuję wszystkim Instytucjom oraz Organizacjom i osobom prywatnym wspomagającym Duszpasterzy w pracach związanych z Nawiedzeniem Matki Bożej w Figurze Fatimskiej. Wyrażam też wdzięczność Katolickiemu Radiu Podlasia za transmitowanie naszych uroczystości, w których mogli uczestniczyć chorzy i zmuszeni do pozostania w domach. Jednocześnie dziękuję pracownikom Telekomunikacji za przychylność i umożliwienie transmisji radiowych. Przede wszystkim dziękuję Kapłanom, Siostrze Zakonnej oraz Katechetom Świeckim za przygotowanie parafii do tego ważnego wydarzenia, jakim było Nawiedzenie. Wszystkim Wam, Kochani Diecezjanie, za wyznanie wiary i okazanie miłości do Matki Najświętszej, życzę obfitości Bożego błogosławieństwa.

Na ofiarne i wytrwałe spełnianie *Oređzia Fatimskiego* przyjmijcie Najmilsi, pasterskie błogosławieństwo: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

† Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 13 marca 1996 r.

## ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

22

### NOMINACJE

Ks. prał. Mieczysław Marczuk, protonotariuszem apostolskim

### PRZENIESIENIA

wikariusze:

Ks. Robert Mirończuk, z Dęblina, par. Chrystusa Miłosiernego do Terespola

### ZMARLI

Ks. Leon Biłski, emeryt, ur. 20.02.1907 r., wyśw. 25.02.1934 r., zm. 23.03.1996 r., pochowany 27.03.1996 r. na cmentarzu parafialnym w Białej Podlaskiej.

Ks. prał. prof. dr hab. Marian Alfons Myrcha, emeryt, ur. 8.09.1907 r., wyśw. 28.06.1931 r., zm. 21.03.1996 r., pochowany 23.03.1996 r. na cmentarzu centralnym w Siedlcach.

Ks. Janusz Staręga, emeryt, ur. 26.10.1928 r., wyśw. 23.05.1954 r., zm. 9.03.1996 r., pochowany 13.03.1996 r. na cmentarzu centralnym w Siedlcach.

23

### REKOLEKCJE KAPLAŃSKIE

W Seminarium Duchownym w Opolu Nowym odbędą się rekolekcje dla księży w dwóch terminach:

kwiecień 1996 r.

Początek rekolekcji: 9.04.1996 r., godz. 20

Zakończenie rekolekcji: 12.04.1996 r., godz. 12

1. Ks. Abramczuk Jan

3. Ks. Aftyka Andrzej

2. Ks. Abramczuk Stanisław

4. Ks. Andruszczak Ryszard

- |                                  |                               |
|----------------------------------|-------------------------------|
| 5. Ks. Andrzejewski Wacław       | 47. Ks. Domański Jerzy        |
| 6. Ks. Andrzejuk Czesław         | 48. Ks. Demański Michał       |
| 7. Ks. Antonowicz Marek (senior) | 49. Ks. Domański Zdzisław     |
| 8. Ks. Antonowicz Marek          | 50. Ks. Drozdek Henryk        |
| 9. Ks. Antonowicz Adam           | 51. Ks. Duda Stefan           |
| 10. Ks. Balicki Leon             | 52. Ks. Dudek Zdzisław        |
| 11. Ks. Bąk Czesław              | 53. Ks. Dudka Jan             |
| 12. Ks. Białecki Tadeusz         | 54. Ks. Dybek Roman           |
| 13. Ks. Bieliński Tomasz         | 55. Ks. Dzięga Tadeusz        |
| 14. Ks. Bieńko Stanisław         | 56. Ks. Dzyr Stanisław        |
| 15. Ks. Bieńkowski Zbigniew      | 57. Ks. Filipiuk Andrzej      |
| 16. Ks. Biernat Stanisław        | 58. Ks. Filipiuk Eugeniusz    |
| 17. Ks. Błędziński Jan           | 59. Ks. Frańczuk Józef        |
| 18. Ks. Bolesta Bogusław         | 60. Ks. Frańczuk Marian       |
| 19. Ks. Borkowski Jan            | 61. Ks. Frąc Sylwester        |
| 20. Ks. Borkowski Sylwester      | 62. Ks. Gałach Sylwester      |
| 21. Ks. Boruc Edward             | 63. Ks. Gawałko Wojciech      |
| 22. Ks. Brzozowski Józef         | 64. Ks. Głasek Maciej         |
| 23. Ks. Bubela Antoni            | 65. Ks. Głębiński Zygmunt     |
| 24. Ks. Buczek Adam              | 66. Ks. Głowa Wincenty        |
| 25. Ks. Buczyński Krzysztof      | 67. Ks. Gogłoza Jan           |
| 26. Ks. Bujnik Henryk            | 68. Ks. Goławski Stanisław    |
| 27. Ks. Burkat Wojciech          | 69. Ks. Góralczuk Sergiusz    |
| 28. Ks. Burzec Stanisław         | 70. Ks. Grabowiecki Stanisław |
| 29. Ks. Cąkała Jerzy             | 71. Ks. Grochowski Jan        |
| 30. Ks. Celiński Józef           | 72. Ks. Grochowski Jerzy      |
| 31. Ks. Cep Jan                  | 73. Ks. Grondzik Sylwester    |
| 32. Ks. Chaber Zbigniew          | 74. Ks. Groszek Sławomir      |
| 33. Ks. Chelstowski Kazimierz    | 75. Ks. Gruza Tadeusz         |
| 34. Ks. Chojniak Lucjan          | 76. Ks. Grzelak Robert        |
| 35. Ks. Chomiuk Marek            | 77. Ks. Grzesiak Jan          |
| 36. Ks. Ciołek Czesław           | 78. Ks. Grzymała Zbigniew     |
| 37. Ks. Czapski Jan              | 79. Ks. Hackiewicz Zbigniew   |
| 38. Ks. Czarnocki Tadeusz        | 80. Ks. Hołoweńko Henryk      |
| 39. Ks. Czech Jarosław           | 81. Ks. Huszałuk Józef        |
| 40. Ks. Czyrka Krzysztof         | 82. Ks. Izdebski Franciszek   |
| 41. Ks. Czyżak Mariusz           | 83. Ks. Izdebski Waldemar     |
| 42. Ks. Dadas Stanisław          | 84. Ks. Jagodziński Jacek     |
| 43. Ks. Daniluk Marian           | 85. Ks. Jagodziński Wincenty  |
| 44. Ks. Daniluk Zbigniew         | 86. Ks. Jakoniuk Stanisław    |
| 45. Ks. Demiańczuk Henryk        | 87. Ks. Jakubowicz Henryk     |
| 46. Ks. Domański Henryk          | 88. Ks. Janowski Jerzy        |

- |                                 |                                 |
|---------------------------------|---------------------------------|
| 89. Ks. Jastrzębski Antoni      | 131. Ks. Kukiel Marek           |
| 90. Ks. Jastrzębski Stanisław   | 132. Ks. Kurianowicz Stefan     |
| 91. Ks. Jaszczuk Krzysztof      | 133. Ks. Kurowski Jan           |
| 92. Ks. Jaszewski Julian        | 134. Ks. Laszuk Antoni          |
| 93. Ks. Jaśkiewicz Grzegorz     | 135. Ks. Lewczuk Stanisław      |
| 94. Ks. Jaworski Jan            | 136. Ks. Lewczuk Tadeusz        |
| 95. Ks. Juszczynski Jarosław    | 137. Ks. Lipniacki Mieczysław   |
| 96. Ks. Kalicki Jerzy           | 138. Ks. Liwak Jan              |
| 97. Ks. Kalitka Henryk          | 139. Ks. Lusawa Krzysztof       |
| 98. Ks. Kamecki Adam            | 140. Ks. Luszyk Jacek           |
| 99. Ks. Kamiński Wojciech       | 141. Ks. Łubik Mirosław         |
| 100. Ks. Kanak Wiesław          | 142. Ks. Łuszczynski Mieczysław |
| 101. Ks. Karbowski Dariusz      | 143. Ks. Madaliński Paweł       |
| 102. Ks. Kardas Piotr           | 144. Ks. Madej Jan              |
| 103. Ks. Kardas Ryszard         | 145. Ks. Majorek Artur          |
| 104. Ks. Karwacki Roman         | 146. Ks. Maksymowicz Stanisław  |
| 105. Ks. Karwowski Stanisław    | 147. Ks. Małek Stanisław        |
| 106. Ks. Karwowski Stefan       | 148. Ks. Marczuk Mieczysław     |
| 107. Ks. Karwowski Tadeusz      | 149. Ks. Marczuk Stanisław      |
| 108. Ks. Kasprzycki Jerzy       | 150. Ks. Maziejuk Czesław       |
| 109. Ks. Kazimierz Jan          | 151. Ks. Michalak Bogusław      |
| 110. Ks. Kendracki Henryk       | 152. Ks. Michalczyk Romuald     |
| 111. Ks. Klementowicz Sławomir  | 153. Ks. Mikulski Mieczysław    |
| 112. Ks. Kluska Jan             | 154. Ks. Mironiuk Józef         |
| 113. Ks. Komar Kazimierz        | 155. Ks. Mitura Marian          |
| 114. Ks. Kornas Stefan          | 156. Ks. Młynarski Zdzisław     |
| 115. Ks. Korszniewicz Kazimierz | 157. Ks. Momont Kazimierz       |
| 116. Ks. Kostecki Tomasz        | 158. Ks. Mroczek Jan            |
| 117. Ks. Kot Marek              | 159. Ks. Musiej Kazimierz       |
| 118. Ks. Kot Tadeusz            | 160. Ks. Nestoruk Wiesław       |
| 119. Ks. Kowalski Tadeusz       | 161. Ks. Neczuk Janusz          |
| 120. Ks. Kozieł Ryszard         | 162. Ks. Niemirka Kazimierz     |
| 121. Ks. Kozioł Bogdan          | 163. Ks. Niewiatowski Waław     |
| 122. Ks. Krawczyk Bogdan        | 164. Ks. Nowak Kazimierz        |
| 123. Ks. Krawczyk Tadeusz       | 165. Ks. Och Henryk             |
| 124. Ks. Krupa Henryk           | 166. Ks. Oleszczuk Michał       |
| 125. Ks. Kryński Piotr          | 167. Ks. Olopiak Sławomir       |
| 126. Ks. Kubel Piotr            | 168. Ks. Olszewski Andrzej      |
| 127. Ks. Kucharczuk Aleksander  | 169. Ks. Onufrejuk Janusz       |
| 128. Ks. Kuć Władysław          | 170. Ks. Orkisiewicz Andrzej    |
| 129. Ks. Kujda Dariusz          | 1. . . Ks. Orłowski Jan         |
| 130. Ks. Kujda Marek            | 172. Ks. Ornat Jan              |

- |                               |                               |
|-------------------------------|-------------------------------|
| 173. Ks. Pańniczek Tomasz     | 209. Ks. Syczewski Eugeniusz  |
| 174. Ks. Patejuk Adam         | 210. Ks. Szambora Zbigniew    |
| 175. Ks. Pawelec Krzysztof    | 211. Ks. Szarek Edmund        |
| 176. Ks. Pawluczuk Stanisław  | 212. Ks. Szlanta Marek        |
| 177. Ks. Pawluczuk Szczepan   | 213. Ks. Szostek Andrzej      |
| 178. Ks. Pawłowski Krzysztof  | 214. Ks. Szustek Henryk       |
| 179. Ks. Pietruszka Antoni    | 215. Ks. Szymuś Stanisław     |
| 180. Ks. Pietrzak Jerzy       | 216. Ks. Szyprowski Zbigniew  |
| 181. Ks. Popławski Andrzej    | 217. Ks. Szypulski Sławomir   |
| 182. Ks. Potapczuk Bogdan     | 218. Ks. Śliwowski Michał     |
| 183. Ks. Poterek Konrad       | 219. Ks. Tendorf Włodzimierz  |
| 184. Ks. Proniewicz Wiesław   | 220. Ks. Tomczak Andrzej      |
| 185. Ks. Przybysz Antoni      | 221. Ks. Trebnió Andrzej      |
| 186. Ks. Pyrka Marian         | 222. Ks. Turemka Adam         |
| 187. Ks. Rola Eugeniusz       | 223. Ks. Turyk Tadeusz        |
| 188. Ks. Romaniuk Jan         | 224. Ks. Uzdowski Marek       |
| 189. Ks. Rozbicki Paweł       | 225. Ks. Wakulski Stanisław   |
| 190. Ks. Rzeszotek Henryk     | 226. Ks. Walczak Tomasz       |
| 191. Ks. Sałaj Janusz         | 227. Ks. Wałęciuk Leszek      |
| 192. Ks. Sawczuk Roman        | 228. Ks. Waszczuk Bernard     |
| 193. Ks. Semeniuk Witold      | 229. Ks. Wąsowski Włodzimierz |
| 194. Ks. Sezoniuk Marek       | 230. Ks. Wetoszka Henryk      |
| 195. Ks. Sidorczyk Krzysztof  | 231. Ks. Wiackiewicz Modest   |
| 196. Ks. Siekierko Jan        | 232. Ks. Wierzejski Henryk    |
| 197. Ks. Sieńczewski Bogusław | 233. Ks. Wiszniewski Roman    |
| 198. Ks. Sierpień Krzysztof   | 234. Ks. Wojtczuk Roman       |
| 199. Ks. Sitarski Wiesław     | 235. Ks. Wojtczuk Stanisław   |
| 200. Ks. Skolimowski Henryk   | 236. Ks. Wojtkowicz Tadeusz   |
| 201. Ks. Skwierczyński Marek  | 237. Ks. Wolanin Andrzej      |
| 202. Ks. Sobieszek Marek      | 238. Ks. Wyrzykowski Wiesław  |
| 203. Ks. Spólny Jan           | 239. Ks. Zabielski Piotr      |
| 204. Ks. Stachyra Stanisław   | 240. Ks. Zabłocki Eugeniusz   |
| 205. Ks. Stańczuk Kazimierz   | 241. Ks. Zajko Stanisław      |
| 206. Ks. Stańczuk Michał      | 242. Ks. Zawadzki Tadeusz     |
| 207. Ks. Steszuk Robert       | 243. Ks. Zozuła Andrzej       |
| 208. Ks. Sutryk Janusz        | 244. Ks. Żelazo Andrzej       |

czerwiec 1996 r.

Początek rekolekcji: 24.06.1996 r., godz. 20

Zakończenie rekolekcji: 27.06.1996 r., godz. 13

1. Ks. Andrusiuk Jan
2. Ks. Anioł Marian
3. Ks. Arseniuk Sławomir
4. Ks. Banasiewicz Roman
5. Ks. Banasiuk Andrzej
6. Ks. Banasiuk Marian
7. Ks. Bednarczyk Wojciech
8. Ks. Berliński Jan
9. Ks. Bielawski Józef
10. Ks. Bodziak Władysław
11. Ks. Bogusz Jan
12. Ks. Boreta Andrzej
13. Ks. Brodawka Sławomir
14. Ks. Brzoskowski Zdzisław
15. Ks. Burczaniuk Piotr
16. Ks. Cabaj Dariusz
17. Ks. Charyton Bronisław
18. Ks. Chodźko Piotr
19. Ks. Cholewa Grzegorz
20. Ks. Ciszewski Eugeniusz
21. Ks. Czarnecki Stefan
22. Ks. Czarnocki Tomasz
23. Ks. Czarnota Krzysztof
24. Ks. Dąbrowski Alfred
25. Ks. Duda Andrzej
26. Ks. Duklewski Andrzej
27. Ks. Fałdowski Jarosław
28. Ks. Gałązka Jarosław
29. Ks. Giersz Bronisław
30. Ks. Głowacki Wiesław
31. Ks. Górski Jerzy
32. Ks. Grodek Janusz
33. Ks. Grzelak Jarosław
34. Ks. Haraszczuk Adam
35. Ks. Harazin Karol
36. Ks. Hawryluk Zbigniew
37. Ks. Hołda Franciszek
38. Ks. Hryciuk Leszek
39. Ks. Jakubiec Czesław
40. Ks. Kalinka Jerzy
41. Ks. Kania Andrzej
42. Ks. Kapitan Sławomir
43. Ks. Kardas Henryk
44. Ks. Karwowski Zbigniew
45. Ks. Kieliszek Andrzej
46. Ks. Klewek Karol
47. Ks. Kluska Stanisław
48. Ks. Konarski Edward
49. Ks. Krasnodębski Zbigniew
50. Ks. Krasuski Adam
51. Ks. Królikowski Zygmunt
52. Ks. Krupski Mirosław
53. Ks. Kurek Jan
54. Ks. Kurjaniuk Mirosław
55. Ks. Kuzawiński Józef
56. Ks. Lemieszek Andrzej
57. Ks. Lewartowski Aleksander
58. Ks. Ługowski Sylwester
59. Ks. Maciejewski Zbigniew
60. Ks. Maksymiuk Zbigniew
61. Ks. Malon Sławomir
62. Ks. Mańczyna Wiesław
63. Ks. Matejek Sławomir
64. Ks. Matejuk Zdzisław
65. Ks. Mateusiak Kazimierz
66. Ks. Matuszewski Wojciech
67. Ks. Matyska Eugeniusz
68. Ks. Mączka Robert
69. Ks. Mich Bogusław
70. Ks. Milczarczyk Mieczysław
71. Ks. Mioduszewski Dariusz
72. Ks. Mirończuk Robert
73. Ks. Moreń Sławomir
74. Ks. Mućka Krzysztof

- |                                  |                                 |
|----------------------------------|---------------------------------|
| 75. Ks. Nazaruk Jacek            | 117. Ks. Sobotka Józef          |
| 76. Ks. Niedzielski Konrad       | 118. Ks. Sopolski Stanisław     |
| 77. Ks. Niepogodziński Stanisław | 119. Ks. Soszyński Antoni       |
| 78. Ks. Nikoniuk Józef           | 120. Ks. Soszyński Roman        |
| 79. Ks. Nowosielski Henryk       | 121. Ks. Sroka Edmund           |
| 80. Ks. Oleksiuk Franciszek      | 122. Ks. Stańczuk Mirosław      |
| 81. Ks. Oleszczuk Józef          | 123. Ks. Staręga Stanisław      |
| 82. Ks. Oponowicz Jarosław       | 124. Ks. Stark Józef            |
| 83. Ks. Oskroba Piotr            | 125. Ks. Stepczuk Krzysztof     |
| 84. Ks. Owsianka Jacek           | 126. Ks. Strzałkowski Janusz    |
| 85. Ks. Oziębło Zdzisław         | 127. Ks. Sulej Sławomir         |
| 86. Ks. Pacek Jan                | 128. Ks. Sulich Antoni          |
| 87. Ks. Parafiniuk Dariusz       | 129. Ks. Sutryk Jarosław        |
| 88. Ks. Pawlonka Michał          | 130. Ks. Sydor Leon             |
| 89. Ks. Pawluczuk Romuald        | 131. Ks. Szajda Stanisław       |
| 90. Ks. Pawłowski Zenon          | 132. Ks. Szczepańczuk Zbigniew  |
| 91. Ks. Pena Zygmunt             | 133. Ks. Szostakiewicz Jacek    |
| 92. Ks. Piec Andrzej             | 134. Ks. Szuciak Mieczysław     |
| 93. Ks. Pielak Piotr             | 135. Ks. Szymoniuk Andrzej      |
| 94. Ks. Pietrzak Mirosław        | 136. Ks. Świątek Jacek          |
| 95. Ks. Pocijuc Mieczysław       | 137. Ks. Tkaczuk Waldemar       |
| 96. Ks. Podstawka Marian         | 138. Ks. Toczyński Jan          |
| 97. Ks. Polak Andrzej            | 139. Ks. Tomasiuk Tadeusz       |
| 98. Ks. Proczek Władysław        | 140. Ks. Urban Jan              |
| 99. Ks. Prokopiak Andrzej        | 141. Ks. Wałęciuk Leszek        |
| 100. Ks. Przybyłowicz Leszek     | 142. Ks. Walo Eugeniusz         |
| 101. Ks. Psionka Wojciech        | 143. Ks. Walek Krzysztof        |
| 102. Ks. Raboszek Jan            | 144. Ks. Wałuszko Edmund        |
| 103. Ks. Rębisz Jan              | 145. Ks. Wasiluk Tadeusz        |
| 104. Ks. Rogoźnicki Mirosław     | 146. Ks. Wegiera Robert         |
| 105. Ks. Rokita Feliks           | 147. Ks. Wesołowski Krzysztof   |
| 106. Ks. Rozwadowski Michał      | 148. Ks. Wiatrak Paweł          |
| 107. Ks. Ryciak Zygmunt          | 149. Ks. Wielgosz Henryk        |
| 108. Ks. Sawicki Karol           | 150. Ks. Wisio Andrzej          |
| 109. Ks. Semeniuk Mirosław       | 151. Ks. Witkowski Andrzej      |
| 110. Ks. Semeniuk Waclaw         | 152. Ks. Włodarczyk Jan         |
| 111. Ks. Sidoruk Mirosław        | 153. Ks. Wojda Jacek            |
| 112. Ks. Siedlanowski Andrzej    | 154. Ks. Wojewódzki Stanisław   |
| 113. Ks. Siedlanowski Paweł      | 155. Ks. Woroszyło Antoni       |
| 114. Ks. Sitniczuk Stanisław     | 156. Ks. Zabiegałowski Sławomir |
| 115. Ks. Skorodiuk Mieczysław    | 157. Ks. Zaczek Sławomir        |
| 116. Ks. Smoliński Stanisław     | 158. Ks. Zadrożny Wojciech      |



159. Ks. Zaleszczyk Jan  
160. Ks. Zalewski Jarosław  
161. Ks. Zalewski Marek  
162. Ks. Zdunek Kazimierz  
163. Ks. Zieliński Ireneusz  
164. Ks. Zielonka Zdzisław

165. Ks. Zwierz Władysław  
166. Ks. Żak Marek  
167. Ks. Żelisko Kazimierz  
168. Ks. Żuk Henryk  
169. Ks. Żywczok Aleksander

Księża, którzy nie zostali zaproszeni do odprawienia rekolekcji w Seminarium Duchownym, stosownie do Statutu Synodu Diecezjalnego 84,1<sup>o</sup> obowiązani są odprawiać co roku rekolekcje przez trzy dni w jednym z domów zakonnych w diecezji lub poza diecezją oraz złożyć w Kurii Diecezjalnej odpowiednie zaświadczenia (zob. Statut Synodu Diecezjalnego 72,1<sup>o</sup>).

Księża, którzy nie mogliby wziąć udziału w rekolekcjach w Seminarium Duchownym, powinni wcześniej zawiadomić Kurie Diecezjalną.

Do koncelebrzy należy wziąć ze sobą humerał, albę, pasek i stułę koloru białego.

† Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 12.03.1996 r.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### II POLSKI SYNOD PLENARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

24

*Ks. Roman Karwacki*

#### Niektóre prawdy dotyczące *misterium* Kościoła obecnie zaprzeczane lub zagrożone

Sobór Watykański II wykładając naukę o Kościele jako *misterium*, tajemnicy, nie przerwał refleksji teologicznej na ten temat. Nie zawsze jednak ta refleksja podążała we właściwym kierunku. Kongregacja Nauki Wiary zwróciła na to uwagę ogłaszając specjalny dokument.<sup>1</sup> Dokument ten rozpoczyna się od

<sup>1</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja dotycząca katolickiej nauki o Kościele, celem jej obrony przed niektórymi dzisiejszymi błędami* (24.06.1973), w: *Wiadomości Diecezjalne Podlaskie* 43(1974) Nr 4, s. 99.

ogólnej oceny publikacji teologicznych z zakresu eklezjologii: „Tajemnica Kościoła, ukazana w nowym świetle przez Sobór Watykański II, jest ciągle przedmiotem dalszych rozważań w licznych publikacjach teologicznych. Wiele z nich przyczyniło się na pewno do lepszego zrozumienia tej tajemnicy, niektóre jednak zaciemniły katolicką naukę przez niejasne lub wprost błędne sformułowanie, dochodzące nawet niekiedy do sprzeczności z podstawowymi prawdami wiary katolickiej”.<sup>2</sup>

Już w pięć lat po zakończeniu Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI przypomniał biskupom o obowiązku „zachowania depozytu wiary nieskażonym i nienaruszonym”.<sup>3</sup> Tenże Papież przypomniał również Kongregacji Nauki Wiary, iż jej obowiązkiem jest „strzec nauki wiary i obyczajów w całym katolickim świecie”.<sup>4</sup> Stąd Kongregacja Nauki Wiary „idąc w ślady obydwóch Soborów Watykańskich, pragnie zebrać i wyjaśnić niektóre prawdy dotyczące tajemnicy Kościoła, dzisiaj zaprzeczane lub zagrożone”.<sup>5</sup> Do prawd tych należą: jedność Kościoła, nieomylność i kapłaństwo.

### 1. Jedność Kościoła

Jedność i jedynność Kościoła ma swój głęboki fundament w *mysterium* Kościoła. *Mysterium* Kościoła to przecież *mysterium* Boga i Jego Królestwa.<sup>6</sup> Symbole wiary (*Apostolski, Konstantynopoliński* czyli *Credo mszalne*) potwierdzają, iż konsekwencją wyznania wiary w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, i w Jezusa Chrystusa — jedyne Pośrednika oraz w Ducha Świętego — Pana i Ożywiciela, jest jeden Kościół. Zgodnie z wolą Jezusa Chrystusa może istnieć tylko jeden, jedyny Kościół. „Dlatego — jak stwierdza Kongregacja Nauki Wiary — nie wolno wiernym wyobrażać sobie Kościoła Chrystusowego jako pewnej sumy Kościołów i wspólnot kościelnych, podzielonej wprawdzie, lecz jeszcze jakoś jednej; nie mogą oni też utrzymywać, że Kościół Chrystusa nigdzie już dzisiaj naprawdę nie istnieje, lecz ma być tylko uważany za cel, który winien być odszukiwany przez wszystkie Kościoły i wspólnoty”.<sup>7</sup> Kościół Chrystusowy bowiem — jedność tego Kościoła — nie jest tylko postulatem, ani też celem kościelnoorganizacyjnym, ani czymś, co należy dopiero utworzyć. „Bo przecież — jak uczy Sobór Watykański II — Chrystus Pan założył jeden jedyny Kościół”.<sup>8</sup> O jedność Kościoła modlił się Jezus Chrystus przed swoją męką:

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Paweł VI, Adhortacja apostolska *Quinque iam anni*, AAS 63(1971), s. 99.

<sup>4</sup> Tenże, Adhortacja apostolska *Regimini Ecclesiae universae*, AAS 59(1967), s. 897.

<sup>5</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 99.

<sup>6</sup> Zob. Th. Strotmann, *Die Kirche als Mysterium*, w: *De Ecclesia* (red. G. Baraúna), Freiburg Basel Wien, t. 1, 1966, s. 236.

<sup>7</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 100.

<sup>8</sup> Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, n. 1.

„aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwaleb, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie!” (J 17,21-23). Jedność Kościoła jest darem i jednocześnie zadaniem. Paweł Apostoł zapisał w *Liście do Efezjan*: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (4,4-6). Tak więc największym wzorem i zasadą świętej tajemnicy jedności Kościoła „jest jedność jednego Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego w Troistości Osób”<sup>9</sup>

Niestety „w tym jednym i jedynym Kościele Bożym już od samego początku powstały pewne rozłamy (por. 1 Kor 11,18-19; Ga 1,6-9; 1 J 2,18-19), które Apostoł surowo karci jako godne potępienia (por. 1 Kor 1,11nn; 11,22). W następnych zaś wiekach zrodziły się jeszcze większe spory, a niemałe Społeczności odłączyły się od pełnej wspólnoty (*communio*) z Kościołem katolickim, często nie bez winy ludzi z jednej i drugiej strony”<sup>10</sup>. Nie można dopuszczać do zaistnienia i istnienia sprzeczności w Kościele, gdyż prowadzi to do rozbicia jedności. Jedność niweczą schizmy i herezje. Schizma burzy *communio*, zrywa wspólnotę życia, a w szczególności wspólnotę liturgiczną. Herezja zrywa wspólnotę wiary, co również powoduje zniszczenie wspólnoty liturgicznej. Herezja łączy się z osobistą winą. W rozłamach religijnych, burzących jedność Kościoła, odgrywają pewną, niekiedy znaczącą rolę czynniki świeckie: np. napięcia narodowe, polityczne, kulturowe, społeczne, rasowe, a także czynniki osobiste: np. ambicja, obstawanie przy swoim, zarozumiałość, pycha. Innym aspektem zerwania jedności było u odchodzących poczucie odpowiedzialności za nieskazoność orędzia zbawczego. Stąd konieczne jest staranie o właściwe zrozumienie Ewangelii, pokuta i wyznanie winy, by przetrwać rozłamy. Wszelkie bowiem rozłamy w wierze są sprzeczne z wolą Bożą i z rzeczywistością Chrystusa, bo „czyż Chrystus jest podzielony?” (1 Kor 1,13). Wszelkie rozłamy w wierze są zgorzeniem i grzechem. Nie wolno pogodzić się z rozdarciem chrześcijaństwa. Sobór Watykański II stwierdza: „Rozbicie między chrześcijanami jest jednak dla Kościoła zaporą na drodze do urzeczywistnienia właściwej mu pełni katolickości w tych dzieciach, które przez chrzest wprawdzie do niego przynależą, ale odłączyły się od pełnej wspólnoty (*communio*) z nim. Owszem, nawet samemu Kościołowi utrudnia to w konkretnym życiu uwypuklenie pełni katolickości pod każdym względem”<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Tamże, n. 2.

<sup>10</sup> Tamże, n. 3.

<sup>11</sup> Tamże, n. 4.

Życie pierwszej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie ukazuje rzeczywistą jedność Kościoła. *Dzieje Apostolskie* mówiąc o chrześcijanach podkreślają, że „trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie (*κοινωνία*), w łamaniu chleba i w modlitwie” (2,42). Zgodnie z tym Sobór Watykański II mówi o jedności Kościoła „polegającej na więzach wyznania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego oraz wspólnoty (*communio*)”.<sup>12</sup> Ten Kościół Chrystusowy „ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządzonym przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie (*communio*), choć i poza jego organizmem znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy, które jako właściwe dary Kościoła Chrystusowego nakładają się do jedności katolickiej”.<sup>13</sup> Stąd jedność Kościoła musi być jednością w prawdzie. Kościół bowiem zachowuje i rozwija prawdę Objawienia.<sup>14</sup>

## 2. Nieomyślność

Słowo *nieomyślność* znaczy właściwość niepopelniania nigdy błędów, znaczy też pewność. Słowo *nieomyślność* językowo jest niezupełnie jednoznaczne. Niektórym kojarzy się ono niemal automatycznie z nieskazitelnością, z doskonałością pod każdym względem, czy wręcz z bezgrzesznością. Stąd od pewnego czasu próbuje się słowo *nieomyślny*, jako budzące nieporozumienia czy wręcz zgorznienie, zastąpić innymi określeniami mówiąc np. o niezawodnej pewności, o wolności od błędu, o niemożliwości pobłądzenia.

Nieomyślność dotyczy prawdy. Prawda zaś, jako Boża prawda przysłała na świat w Jezusie Chrystusie w sposób historycznie nie do przewyższenia i ostateczny. Trwanie w tej prawdzie obiecał jest Kościołowi na zawsze mocą stałej obecności w nim Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Kościół jako Kościół Boga żywego jest więc filarem i podporą prawdy. Kościół nie może nigdy odejść od prawdy.

Nieomyślność ta odnosi się do całego Kościoła i do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. W ostatnim czasie niektórzy usiłują podważyć nieomyślność zarówno całego Kościoła, jak i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

### a) Nieomyślność całego Kościoła

W związku z błędnymi opiniami odnośnie do nieomyślności całego Kościoła Kongregacja Nauki Wiary stwierdza, iż „nie godzi się wiernym uznawać, iż Kościół tylko zasadniczo — jak utrzymują niektórzy — trwa w prawdzie, co

<sup>12</sup> Tenże, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, n. 14.

<sup>13</sup> Tamże, n. 8.

<sup>14</sup> R. Guardini, *Die Kirche des Herrn*, Leipzig 1968, s. 103.

daloby się pogodzić z błędami znajdującymi się tu i ówdzie w orzeczeniach podawanych przez Urząd Nauczycielski jako definitywnie obowiązujące albo też w niepodlegającej wątpliwości zgodzie Ludu Bożego co do spraw wiary i obyczajów.”<sup>15</sup>

Dogmat bowiem nie jest jakimś dodatkiem do Ewangelii czy wręcz nowym objawieniem. Dogmat jest oficjalną, zobowiązującą cały Kościół wykładnią jednego, danego już raz na zawsze Objawienia Bożego. Dogmat zwraca się zwykle przeciw interpretacjom błędnym, niepełnym, fałszywym. Dlatego musi odnosić się on do prawdy objawionej i musi być podany przez Kościół oficjalnie, zobowiązująco wszystkim, definitywnie. Dogmaty są bowiem konkretnymi formami przekazu jednej, jedynej treści wiary. Dogmaty są potrzebne, aby jedną wiarę mogli wyznawać wszyscy wspólnie i jednoznacznie.

Sobór Watykański II uczy, że „Bóg postanowił najłaskawiej, aby to, co objawił dla zbawienia wszystkich narodów pozostało na zawsze zachowane w całości”.<sup>16</sup> Ten święty depozyt Objawienia Bożego został powierzony Kościołowi.<sup>17</sup> Bóg sam obdarzył Kościół darem nieomyślności w sprawach wiary i moralności. O tej nieomyślności całego Kościoła uczy tenże Sobór: „Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20 i 27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy «poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich» ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów”.<sup>18</sup> Sobór uczy też o zakresie nieomyślności Kościoła: „Ta nieomyślność, w którą Boski Odkupiciel zechciał wyposażać Kościół swój w określaniu nauki wiary lub obyczajów, ma taki zakres, jak i depozyt boskiego Objawienia, który ma być ze czcią przechowywany i wiernie wykładany”.<sup>19</sup>

Wspólnota Kościoła, by zachować jedną wiarę potrzebuje „pomocy Urzędu Nauczycielskiego, zwłaszcza wtedy, gdy w jego łonie powstają i wzmagają się spory dotyczące nauki, w którą trzeba wierzyć lub którą należy zachowywać”.<sup>20</sup>

#### b) Nieomyślność Urzędu Nauczycielskiego Kościoła

Zadaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (*Magisterium Ecclesiae*) jest autentyczna interpretacja Objawienia Bożego zobowiązująca wiernych. Jednakże „Urząd ten Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy,

<sup>15</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 104.

<sup>16</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, n. 7.

<sup>17</sup> Tamże, n. 10.

<sup>18</sup> Tenże, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 12.

<sup>19</sup> Tamże, n. 25.

<sup>20</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 102.

nauczając tylko tego, co zostało przekazane”.<sup>21</sup> Dlatego „Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym spisany lub przekazanym Tradycją i przez Kościół jest podawane do wierzenia jako przez Boga objawione, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy to w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu”.<sup>22</sup> Kto wierzy, jak wierzył Abraham, kto naśladuje Jezusa Chrystusa i czyni to we wspólnocie (*communio*) wierzących, ten przyjmuje wiarę w całości, a nie wierzy tylko po części. Z tego jasno wynika, że żadnego dogmatu nie można odrzucić i żadnemu zaprzeczyć, nie niszcząc tym samym struktury całości wiary. Kongregacja Nauki Wiary wyraźnie stwierdza: „Wierni zatem powinni odrzucić pogląd, wedle którego: — po pierwsze, formuły dogmatyczne (albo niektóre ich rodzaje) nie mogłyby rzekomo w sposób określony wyrazić prawdy, lecz jedynie zmienne jej przybliżenia, wypaczające ją lub przekształcające w pewien sposób; a następnie, formuły te miałyby w nieokreślony tylko sposób oznaczać prawdę, której ciągle należy szukać przy pomocy wspomnianych przybliżeń. Ci, którzy taki pogląd przyjmują, nie są wolni od relatywizmu dogmatycznego i fałszują pojęcie nieomylności Kościoła, odnoszące się do nauczania prawdy, w sposób określony i do takiego wyznawania jej”.<sup>23</sup> Dogmat bowiem jest prawdą objawioną. Treść dogmatu nie podlega przemianom, jakim ulegają myśli ludzkie. Głównym celem formułowania dogmatów jest usunięcie jakiegoś konkretnego czy rozpowszechnionego błędu. Dodatkowym zaś celem jest uznanie za powszechną prawdę wiary tego, do czego doszła z moralną jednomyślnością wspólnota wiernych, a co jest zawarte niewyraźnie w Objawieniu Bożym. Definitywny charakter dogmatów nie wyklucza, że przemawiają one językiem swoich czasów, tak że ich sens zależny jest od zdolności wyrazu języka użytego w określonym czasie i określonych okolicznościach. Trzeba więc odróżnić samą prawdę wiary od sposobu jej wyrażania.<sup>24</sup> Każdy jednak dogmat wypowiada jedną nieskończoną prawdę: tajemnicę Boga i tajemnicę zbawienia w Jezusie Chrystusie. Dogmaty bowiem są sformułowaniami otwartymi ku Tajemnicy bez granic. Umożliwiają one Kościołowi jednomyślne wyznawanie wiary. Troska o faktyczną katoliczność, czyli powszechność podawanych sformułowań jest niewątpliwie obowiązkiem Kościoła. Toteż: „zawsze należy się trzymać takiego znaczenia świętych dogmatów, jakie raz określiła święta Matka, Kościół, i nigdy nie wolno od tego znaczenia odstępować pod pozorem i mianem głębszego pojmowania”.<sup>25</sup>

<sup>21</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, n. 10.

<sup>22</sup> Sobór Watykański I, Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius* (24.04.1870), DS 3011, BF I 51.

<sup>23</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 106.

<sup>24</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, n. 62.

<sup>25</sup> Sobór Watykański I, Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius*, DS 3020, BF I 65.

Charyzmat właściwego rozeznawania treści Objawienia Bożego przysługuje Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła czyli Magisterium Kościoła. Charyzmat ten, w swym najwyższym nasileniu i ostatecznej pełni staje się nieomylnością. Urząd Nauczycielski Kościoła definiuje dlatego, aby strzec prawdy i moc o niej świadczyć.

Urząd Nauczycielski przysługuje jedynie biskupom w łączności z papieżem. Może on być sprawowany w sposób *zwyczajny*, gdy biskupi w łączności z papieżem jednomyślnie nauczają wiary, mimo iż są rozproszeni po świecie, ale zjednoczeni w wierze oraz w sposób *nadzwyczajny*, gdy biskupi zebrani na Soborze powszechnym są nauczycielami i sędziami w sprawach wiary i obyczajów.

Autorytet właściwy Magisterium Kościoła wiąże się z autorytetem Objawienia Bożego i z niego wypływa. Pochodzi przecież z ustanowienia Bożego i sprawowany jest przy pomocy charyzmatów Ducha Świętego. Nie jest więc przywilejem osobistym, nawet papieża, ale udzielony wspólnocie i jedności Kościoła. Dlatego Magisterium Kościoła posiada asystencję Ducha Świętego w tym szczególnym celu, aby mogło zachować i określać wiarę. Magisterium to z ustanowienia Bożego przyjmuje postać wspólnoty biskupów z papieżem, Kolegium z jego Głową.

Zasięg kompetencji Magisterium Kościoła i ich miarą jest treść Objawienia Bożego, a podstawą — właściwe dla tego Magisterium posłannictwo zachowania tego Objawienia i głoszenia go w sposób nieomylny. Kompetencje te rozciągają się zatem na wszystko, co służy zachowaniu w prawdzie religijnego odniesienia ludzi do Boga przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Z tym wiąże się nieomylność Urzędu Nauczycielskiego Kościoła czyli Magisterium Kościoła. O nieomylności papieża uczy Sobór Watykański I: „Biskup Rzymski, gdy mówi *ex cathedra* — tzn. gdy sprawując urząd pasterza i nauczyciela wszystkich wiernych, swą najwyższą apostołską władzą określa zobowiązującą cały Kościół naukę w sprawach wiary i moralności — dzięki opiece Bożej przyrzeczonej mu w osobie św. Piotra Apostoła, posiada tę nieomylność, jaką Boski Zbawiciel chciał, aby Kościół Jego był obdarzony w definiowaniu nauki wiary i moralności”.<sup>26</sup> Dogmat ten potwierdził Sobór Watykański II: „Tę naukę o ustanowieniu, wiecznej trwałości, znaczeniu i naturze świętego prymatu Biskupa Rzymskiego i o jego nieomylnym urzędzie nauczycielskim Sobór święty na nowo wszystkim wiernym do wierzenia podaje, a kontynuując rozpoczęte dzieło, postanawia wszem wobec przedstawić i ogłosić naukę o biskupach, następcach Apostołów, którzy wraz z następcą Piotra, namiestnikami Chrystusowym, i widzialną Głową całego Kościoła, zarządzają domem Boga żywego”<sup>27</sup> oraz: „Ta nieomylność, w którą Boski Odkupiciel zechciał wyposażyć

<sup>26</sup> DS 3074.

<sup>27</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 18; por. n. 23.

Kościół swój w określaniu nauki wiary lub obyczajów, ma taki zakres, jak i depozyt boskiego Objawienia, który ma być ze czcią przechowywany i wiernie wykładany. Nieomylnością tą z tytułu swego urzędu cieszy się Biskup Rzymski... Toteż orzeczenia jego słusznie zwane są nienaruszalnymi same z siebie, a nie na mocy zgody Kościoła, jako że ogłoszone zostały z pomocą Ducha Świętego przyrzeczoną mu w osobie św. Piotra i dlatego nie potrzebują niczyjej aprobaty ani nie dopuszczają odwoływania się do niczyjego sądu. Wówczas bowiem Biskup Rzymski nie wyraża sądu jako osoba prywatna, lecz jako najwyższy nauczyciel Kościoła powszechnego”.<sup>28</sup>

Nieomylny we właściwym tego słowa znaczeniu jest tylko sam Pan Bóg. Kościół i Urząd Nauczycielski Kościoła mają nieomylność zapewnioną tylko wtedy, gdy prowadzeni przez Ducha Świętego wykładają i wyjaśniają objawione raz na zawsze słowo Boże oraz prawdy, które z niego wypływają. Nieomylność Kościoła sięga tak daleko, jak dopuszcza to Objawienie Boże. Odnosi się to do wiary i moralności, a nie do np. polityki, ekonomii, socjologii, przyrodniczości itp.

Wypełnianie zadań Urzędu Nauczycielskiego Kościoła poprzez nieomylnie rozstrzygnięcia ma miejsce rzadko i w nadzwyczajnych okolicznościach. Papież, czy Sobór powszechny musi wyraźnie określić, że posługuje się takim właśnie rozstrzygnięciem. Zwykle nieomylność Urzędu Nauczycielskiego wyraża się w życiu i nauczaniu Kościoła, w jego modlitwie, liturgii, sprawowaniu sakramentów świętych. Toteż fundamentalne prawdy zawarte w *Symbolu Apostolskim (Skład Apostolski)* nie zostały nigdy formalnie zdefiniowane, ale Kościół zawsze w nie wierzył i zawsze ich nauczał. Znaczy to, iż bez formalnych definicji *Apostolskie Wyznanie Wiary* ma w Kościele nienaruszalny autorytet. Papież i biskupi są autentycznymi nauczycielami wiary nawet wtedy, gdy nie wypowiadają się w sposób definitywnie wiążący. Dlatego wierni — jak uczy Sobór Watykański II: „winni zgadzać się ze zdaniem swego biskupa w sprawach wiary i obyczajów, wyrażonym w imieniu Chrystusa, i trwać przy nim w religijnej uległości”.<sup>29</sup>

### 3. Kapłaństwo

Jezus Chrystus, Najwyższy Kapłan i jedyny Pośrednik między Bogiem i ludźmi, „uczynił nas królestwem — kapłanami Bogu i Ojcu swojemu (Ap 1,6; por. 5,10; 20,6). Wszyscy ochrzczeni, a więc cała wspólnota wierzących, Kościół Jezusa Chrystusa jest kapłański.<sup>30</sup> Uczy o tym Piotr Apostoł: „wy również,

<sup>28</sup> Tamże, n. 25.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> R. Karwacki, *Synod Plenarny o kapłaństwie sakramentalnym*, *Studia Podlaskie* 9(1994) nr 1(3), s. 78.



niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa ... jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, wy, którzyście byli *nie-ludem*, teraz zaś jesteście *Ludem Bożym*" (1 P 2,5.9-10). Chrześcijanie sprawują swoje kapłaństwo na mocy chrztu świętego. Są oni poświęceni przez chrzest i bierzmowanie jako „święte kapłaństwo”.<sup>31</sup> Każdy wierzący ma, odpowiednio do powołania właściwego sobie, udział w posłannictwie Jezusa Chrystusa, Kapłana, Proroka i Króla.<sup>32</sup>

Niektórych spośród ochrzczonych powołuje Jezus Chrystus do szczególnej służby w swoim Kościele. Sobór Watykański II uczy, że „Chrystus Pan dla pasterzowania Ludowi Bożemu i ustawicznego Ludu tego pomnażania ustanowił w Kościele swym rozmaite posługi duchowne, które mają na celu dobro całego Ciała. Wyposażeni bowiem we władzę świętą szafarze służą braciom swoim, aby wszyscy, którzy są z Ludu Bożego i dlatego cieszą się prawdziwie chrześcijańską godnością, zdążając w sposób wolny, a zarazem według przepisane go porządku do tego samego celu, osiągnęli zbawienie”.<sup>33</sup> „Władzę świętą szafarze” otrzymują poprzez sakrament święceń. Dzięki namaszczeniu w tym sakramencie przez Ducha Świętego „upodobniają się do Chrystusa Kapłana, aby mogli działać w zastępstwie Chrystusa Głowy”.<sup>34</sup>

Sakrament święceń daje szczególny udział w urzędzie Jezusa Chrystusa, jednego i jedynego Arcykapłana oraz Pośrednika między Bogiem i człowiekiem. To wymaga szczególnego rodzaju przynależności do Jezusa Chrystusa. Znakiem tej przynależności jest charakter sakramentalny czyli niezatarte duchowe znamię.<sup>35</sup> Kongregacja Nauki Wiary przypomina: „to trwałe istnienie charakteru kapłańskiego winno być uznane przez wiernych i należy brać je pod uwagę, by słusznie ocenić naturę kapłańskiego urzędu posługiwania i właściwych sposobów jego pełnienia”.<sup>36</sup>

Przyjmujący sakrament święceń „dzięki władzy świętej, jaką się cieszy, kształci lud kapłański i kieruje nim, sprawuje w zastępstwie Chrystusa... Ofiarę Eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu; wierni zaś na mocy swego królewskiego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii; pełnią też to kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość”.<sup>37</sup>

<sup>31</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 10.

<sup>32</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1546.

<sup>33</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 18.

<sup>34</sup> Tenże, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 2.

<sup>35</sup> R. Karwacki, *Sakrament święceń według nauki Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Studia Podlaskie 10(1995) Nr 1(5), s. 37.

<sup>36</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 108-109.

<sup>37</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 10.

Sprawowanie Eucharystycznej Ofiary jest powinnością kapłaństwa urzędowego, nie zaś kapłaństwa powszechnego wiernych. Dlatego Kongregacja Nauki Wiary jasno stwierdza: „wiadomo z świadectwa Świętej Tradycji i Świętego Urzędu Nauczycielskiego, że wierni, którzy nie przyjąwszy święceń kapłańskich wazyliby się podejmować samowolnie sprawowania Eucharystii, postępowaliby nie tylko w sposób absolutnie niedozwolony, ale także nieważnie. Jest oczywiste, że Pasterze Kościoła winni tępić nadużycia tego rodzaju, jeżeli gdzieś się zakradły”.<sup>38</sup> Również wypowiedź papieża Jana Pawła II w tej sprawie jest jednoznaczna i stanowcza: „Istotnie, Ewangelie i Dzieje Apostolskie poświadczają, że powołanie Apostołów dokonało się zgodnie z odwiecznym zamysłem Bożym: Chrystus wybrał tych, których sam chciał (por. Mk 3,13-14; J 6,70) i uczynił to w jedności z Ojcem, «przez Ducha Świętego» (Dz 1,2), spędziwszy uprzednio całą noc na modlitwie (por. Łk 6,12). Dlatego Kościół podejmując decyzję o dopuszczeniu do kapłaństwa urzędowego, uznawał zawsze za niezmienną normę sposób postępowania swojego Pana, który wybrał dwunastu mężczyzn i uczynił ich fundamentem swego Kościoła (por. Ap 21,14). W rzeczywistości nie otrzymali oni jedynie jakiejś funkcji, którą mógłby potem sprawować każdy członek Kościoła, ale zostali w szczególny sposób i wewnętrznie włączeni w misję samego Słowa Wcielonego (por. Mt 10,1.7-8; 28,16-20; Mk 3,13-16; 16,14-15). Apostołowie uczynili to samo, gdy wybrali współpracowników, którzy mieli być ich następcami w posługiwaniu. Wybór ten obejmował również tych, którzy mieli kontynuować w dziejach Kościoła misję Apostołów — misję reprezentowania Chrystusa Pana i Odkupiciela”.<sup>39</sup>

Przyjmującemu sakrament święceń zostaje bowiem udzielana łaska Ducha Świętego. Ta łaska uzdalnia go do osiągnięcia celu, do którego zmierza jego służba. Celem tym jest uwielbienie Boga i posługiwanie ludziom.

*Ks. Roman Karwacki*

### Nawrócenie ochrzczonych

Istotą pokuty jest rzeczywiste nawrócenie. Takie nawrócenie dokonuje się w fundamentalny sposób w chrzcie świętym, sakramencie nawrócenia i odpuszczenia grzechów. Uczy o tym już Piotr Apostoł, gdy w dniu Pięćdziesiątnicy napełniony Duchem Świętym mówi do licznie zgromadzonych Żydów:

<sup>38</sup> Święta Kongregacja Doktryny Wiary, *Deklaracja*, dz. cyt., s. 109.

<sup>39</sup> Jan Paweł II, List apostolski *O udzielaniu święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom*, w: WDS 63(1994), nr 5, s. 166.

„Nawróćcie się... i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2,38). Chrzest oznacza bowiem wyrzeczenie się zła i zwrócenie ku zbawieniu, które daje nam Bóg przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Wyraża to w obrzędzie chrzcielnym wyrzeczenie się zła i wyznanie wiary przez przyjmującego chrzest,<sup>1</sup> lub przez rodziców i chrzestnych, gdy przyjmujący jest niemowlęciem albo małym dzieckiem.<sup>2</sup> Przez sakrament chrztu otrzymujemy dar nowego życia w Jezusie Chrystusie. Przejawia się ono w tym, że przeciwstawiamy się grzechowi i żyjemy dla Boga. O tym mówi Paweł Apostoł napominając Rzymian: „To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom. Nie oddawajcie też członków waszych jako broń nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia, i członki wasze oddajcie jako broń sprawiedliwości na służbę Bogu. Albowiem grzech nie powinien nad wami panować” (Rz 6,6-14).

Kościół bowiem rychło doświadczył, że i ochrzczeni mogą ulec pokusie i odpaść od Chrystusa. Bóg jednak jest „bogaty w miłosierdzie, przez swą wielką miłość, jaką nas umiłował” (Ef 2,4). Bóg sam daje możliwość nawrócenia grzesznikowi, który gotów jest nawrócić się. Św. Ambroży powiedział, że Kościół zna „wodę i łyż: wodę chrztu i łyżę pokuty”.<sup>3</sup> Natomiast Sobór Watykański II mówi: „Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje”.<sup>4</sup> Dlatego nawrócenie i pokuta są ciągłym zadaniem. *Katechizm Kościoła Katolickiego* nazywa sakrament pokuty i pojednania drugim nawróceniem mówiąc, iż „to drugie nawrócenie jest nieustannym zadaniem Kościoła”.<sup>5</sup> To drugie nawrócenie ma — jak mówi *Katechizm Kościoła Katolickiego* — „wymiar wspólnotowy”.<sup>6</sup> Wskazuje na to wezwanie skierowane przez Pana do Kościoła: „nawróć się” (Ap 2,5.16).

<sup>1</sup> *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, Katowice 1988, s. 120-121. 162-163.

<sup>2</sup> *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 1987, s. 44-46. 69-71.

<sup>3</sup> Św. Ambroży, *Epistulae*, 41,12: PL 16, 1116B.

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 8.

<sup>5</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1428.

<sup>6</sup> Tamże, n. 1429.

Nawrócenie jednak nie jest naszym dziełem, ani też naszym osiągnięciem. Jest ono darem Bożym. Bóg sam daje nam w sposób dobrowolny łaskę, abyśmy mogli rozpocząć na nowo. To Pan Bóg najpierw zwraca się ku człowiekowi, aby człowiek mógł zwrócić się do Boga. Ale nie w Bogu następuje zmiana nastawienia względem nas. On bowiem zawsze jest zwrócony ku nam w swojej nieskończonej miłości, jaką nas umiłował, „gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8). O tej miłości nauczył Jezus Chrystus mówiąc: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Naszą odpowiedzią na to pełne miłości wyjście Boga ku nam jest nasze nawrócenie. Pojednanie człowieka z Bogiem dokonało się ostatecznie przez ofiarę krzyżową Jezusa Chrystusa, gdy przelał On swoją krew „za wielu... na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28). W Jezusie Chrystusie, w Jego śmierci krzyżowej i zmartwychwstaniu Bóg pojednał ze sobą świat (por. 2 Kor 5,18-19) i wprowadził pokój przez krew Swego Syna: „Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą: przez Niego — i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1,19-20).

## ARTYKUŁY

26

*Ks. Jan Włodarczyk*

### Biskup Podlaski Beniamin Szymański jako obrońca wiary i narodu polskiego (część III)

Interesuje nas, jakie stanowisko wobec powstania styczniowego zajął Bp Szymański. Należy zaznaczyć, że nie wszyscy ówczesni Biskupi stali na wysokości zadania, niektórzy odznaczali się daleko idącym oportunizmem wobec władz rosyjskich, nie interesowało ich bliżej życie religijne, przechodzili obojętnie wobec walącej się lawiny życia, której nie mieli siły i chęci powstrzymać. Stąd m.in. zarzut, że duchowieństwo niższe pozostawione samo sobie, w dużej mierze przygotowało poczęte w szlachetnym zapale, ale przykre i smutne w skutkach powstanie styczniowe. Jak wiadomo duchowieństwo podlaskie wzięło żywy udział w powstaniu, powstaje kwestia czy miało ono aprobatę swego pasterza i jakie w ogóle stanowisko zajął Bp Szymański wobec wypadków 1863 r. Nie mamy dowodów bezpośrednich, które ułatwiły by rozwiązanie niniejszego zagadnienia, cała jednak działalność Biskupa Beniamina, jego stosunek do rządu carskiego ze wszelkim prawdopodobieństwem pozwalają nam wysnuć następujący wniosek i twierdzenie.

ant>Szymański powstania nie pragnął, walka z rządem o procesję, swobodne modlitwy w kościele i śpiewy nie szła po linii nadużywania religii do celów politycznych. Biskup chciał, by naród mógł się wypowiedzieć w swych uczuciach w świątyni bezpośrednio wobec Boga swego poskarżyć się ze swych trosk, a jednocześnie i wypowiedzieć swoje uczucia narodowe, do których miał prawo. Świątynia nie była, zdaniem Biskupa, azylem dla przestępców politycznych, ale domem Bożym, którego świętość należało uszanować.

Wybuch powstania był dla Biskupa ciosem, nie pragnął go, ale skoro już się krew polska polała, czuł się z powstańcami związany i ich klęski głęboko przeżywał. Nazwał Bp Beniamin powstanie w adresie do cara krokiem nierozważnym. Należy zaznaczyć, że powiedział to szczerze, nie było w stylu Biskupa płaszczyć się wobec władz, a metoda nieszczerości i zakłamania była mu obcą. W każdym razie gromów na powstanie nie rzucał i bezkrytycznie go nie potępił, i nie potępił ks. Brzóska wychodząc z założenia, że ruch religijny z r. 1863 był poczęty w szlachetnym i świętym patriotycznym zapale, a to należało uszanować.

Należy się również wspomnienie pamięci Arcybiskupa warszawskiego Felińskiego, skazanego przez rząd na wygnanie, gdy stanął w obronie dręczonego i przygnębionego upadkiem powstania narodu. Arcybiskup Feliński wystosował do cara Aleksandra II prośbę, zaklinając go, by w imię miłości chrześcijańskiej i interesów obu krajów Rosji i Królestwa, udzielił łaski Kościołowi i praw politycznych narodowi polskiemu, co obiecał mu tenże car cesarskim słowem na audiencji, zanim przyjął na siebie obowiązki metropolity warszawskiego. Następnie prosił go o zaprzestanie działań wojennych i niekarania duchownych bez sądu konsystorskiego. Rezultatem adresu do cara było aresztowanie i wywiezienie Arcybiskupa do Jarosławia. W związku z tym Wikariusz Generalny, Bp Nominat Rzewuski ogłosił w Warszawie i całej archidiecezji kościelną żałobę. Za nim poszli wszyscy biskupi Królestwa, ogłaszając interdykt w swych diecezjach. Żałobę kościelną po wywiezieniu Arcybiskupa ogłosił Bp Szymański w diecezji podlaskiej specjalnym listem pasterskim dnia 4 sierpnia 1863 r.<sup>63</sup>

Biskup Podlaski dając wyraz swemu smutkowi z powodu aresztowania Abpa Felińskiego, który wystąpił w obronie powstania, zaznaczając, że fakt ten rzadko spotykany w dziejach Kościoła, gwałci zasadę *immunitatis ecclesiae*. Zalecił Bp Beniamin duchowieństwu tak świeckiemu jak i zakonnemu, aby od chwili ogłoszenia niniejszej odezwy, aż do czasu dalszego w tym względzie rozporządzenia umilkły w kościołach całej diecezji dzwony, organy, muzyka i śpiewy. Administracja zaś sakramentów św. oraz Msze św. czytane, kazania i nauki mają być odbywane w zwyczajnym porządku. Ogłoszenie żałoby w całym Królestwie powitaly władze rządowe z niezadowolaniem i nietajoną

<sup>63</sup> List pasterski, Nr 380, dn. 4.VIII.1863 r.

złością. Komisja Rządowa często zwracała się do Biskupa Podlaskiego, by żalobę odwołał, względnie podał przyczyny tego zarządzenia.<sup>64</sup> Interdykt został zniesiony w Królestwie w styczniu 1864 r. na skutek porozumienia się Biskupów ze Stolicą Apostolską i prośby o dyspensę.

#### IV. *Stosunek Biskupa do rządu rosyjskiego po powstaniu i kasata diecezji podlaskiej.*

Powstanie styczniowe zamknęło jeden z okresów historii narodu polskiego, o ile przedtem w ramach uzyskanej autonomii widniała przed narodem przyszłość do dobrobytu i oświaty, to po roku 1863 terror i ucisk był udziałem społeczeństwa. Nowe rozporządzenia rządu rosyjskiego godziły w ducha narodu i przekreślały wszelką nadzieję lepszego jutra. Dnia 8 lipca 1863 r. zniesiono autonomię Królestwa. Wielopolski wyjechał za granicę, ustąpił Wielki Książę Konstanty, namiestnikiem został hr. Berg, wierny wykonawca myśli cara i zwolennik stosowania terroru.<sup>65</sup> Rozkazem z dnia 11 września 1863 r. zabroniono duchowieństwu wydalac się z miejsca zamieszkania, bez zezwolenia władzy diecezjalnej i wojskowej.<sup>66</sup> Niedługo potem zakaz ten złagodzone, pozwalając wszystkim mieszkańcom nie wyłączając i osób duchownych wydalac się od miejsc zamieszkania w promieniu dwudziestu wiorst za pozwoleniem miejscowych wójtów urzędów gminnych.<sup>67</sup>

Została nałożona na duchowieństwo kontrybucja pieniężna przez cały czas trwania stanu wojennego.<sup>68</sup> „Zważywszy, że duchowieństwo wyznania rzymsko-katolickiego obrządku łacińskiego w Królestwie Polskim nie przykłada się do uspokojenia ludności krajowej, ale raczej zachowaniem swoim utrzymuje ją w złem usposobieniu przeciwko prawemu u rządowi, że zatem słuszną jest rzeczą, by ze swoich funduszów zasilalo środki, dążące do przywrócenia publicznej spokojności w kraju. Postanowiłem nałożyć kontrybucję pieniężną, według wyrażonych poniżej zasad pobierac się mającą”.

Nowy dekret z dnia 17.XII.1863 r. przyniósł w tej kwestii dalsze wyjaśnienia, a mianowicie nakładał na Biskupów administratorów, sufraganów i kanoników i na kapituły, przez cały czas trwania w kraju stanu wojennego kontrybucję pieniężną, nie zależnie od tej jak przedtem została ogłoszona. Szymański zwracał się do Komisji Rządowej, prosząc o zwolnienie duchowieństwa od kontrybucji, o jej znizzenie. W uwagach swoich Biskup wspomniail, „ze kara ta

<sup>64</sup> X.P.J.K., *Janów Biskupi czyli Podlaski*, s. 305.

<sup>65</sup> Koźmian Stanisław, *Rzecz o r. 1863*, t. III, cz. II, s. 120.

<sup>66</sup> Dyr. Główn. Prez. do Bpa Podl. dn. 11.IX.1862 r. Nr 5918, A.A.D.

<sup>67</sup> Dyr. Główn. Prez. do Bpa Podl. dn. 7.I.1864 r. Nr 6967, A.A.D.

<sup>68</sup> Wypis z protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej, 29.XI.1863 r. Nr 27986 A.A.D. „Z.W.” 2935.

dosięga wiele osób niezasłużenie dotyka bez wyboru winnych i niewinnych, że dotyka np. ubogie wdowy i sieroty i pozbawia je środków do życia, że wreszcie stan rzeczy wywołany przez kontrybucję zuboży i zniszczy kraj, nie sprowadzi pożądanego nie tylko przez rząd, ale i przez ludzi dobrej woli pojednania.<sup>69</sup> Hrabia Berg przyjął do wiadomości uwagi Biskupa, ale ich nie uwzględnił, przy czym wyjaśnił, że „kontrybucja nie jest karą ogólną, ale środkiem finansowym przeznaczonym na pokrycie wydatków skarbu spowodowanych przez powstanie”.<sup>70</sup>

Drugim sposobem dokuczenia duchowieństwu polskiemu, chytrze obmyślanym przez władze i niejako odpowiedzią dla zagranicy, która próbowała protestować przeciwko uciskowi Polaków, było rozporządzenie, nakazujące duchowieństwu Królestwa złożenia na ręce cara homagiálnego adresu z prośbą o przebaczenie za swą nielojalność względem rządu i udział w powstaniu. Duchowieństwo podlaskie ze swym pasterzem na czele również wystosowało do cara podobny adres.<sup>71</sup> Szymański zaznaczając w nim swoją i duchowieństwa lojalność wobec cara, z zachowaniem swej biskupiej godności i powagi, wyrażał nadzieję, że cesarz okaże narodowi za chwilowe uniesienie swą wspaniałomyślnością, przebaczenie i łaskę.<sup>72</sup>

Nie bez złośliwości i chęci ośmieszenia stanu duchownego było także żądanie władz rosyjskich: od „zwierzchnika diecezji Podlaskiej pozbawienia godności kapłańskiej ks. Brzóska i ogłoszenia go z ambon wszystkich parafii diecezji jako pozbawionego kapłaństwa i rozbójnika ukrywającego się przed ręką sprawiedliwości”. Szymański choć wiedział, że ks. Brzóska przekroczył granicę swego powołania, angażując się czynnie w powstaniu, niemniej jednak bronił jego kapłańskiej godności, a polemika, jaka się wywiązała między Biskupem a rządem była świetną apologią kapłaństwa w ogóle. Dnia 15.XII.1864 r. Czerkaski zwracał się do Biskupa z żądaniem, by Biskup ks. Brzóske ogłosił jako przestępcę i o tym swych diecezjan powiadomił. Na pismo to odpowiedział Bp Szymański 3.I.1865 r. Nr 1413, w którym zaznaczył, że ogłoszenie ks. Brzóska jako przestępcy uważa za bezcelowe, ponieważ kapłan ten podobno przebywa już za granicą. Decyzji zaś odsądzającej ks. Brzóske od kapłaństwa nie wydał dla następujących racji:

1) „Że z natury tego sakramentu, według wiary i nauki naszego Kościoła, kapłan nawet występny, nawet zbrodniarz na śmierć skazany kapłanem być nie przestaje.

2) Że kara, którą prawo kościelne mianuje degradacją jest bardziej przywilejem pod nazwą *immunitatis ecclesiasticae*, przyznawanem i przysługującym

<sup>69</sup> Bp Podl. do Dębowskiego, 1.III.1864 r. A.A.D. „Z.W.” 2935.

<sup>70</sup> Dębowski do Bpa Podl., 28.II.1864 r. Nr 1441, A.A.D. „Z.W.” 2935.

<sup>71</sup> Adres do tronu Bpa Podl., 6.VI.1864 r. A.A.D. „Z.W.” 2822.

<sup>72</sup> X.P.J.K., *Janów Biskupi czyli Podlaski*, s. 303.

dawniej Kościołowi, na mocy którego, dopóty władze świeckie nie mogły dotknąć księdza karą główną, dopóki władza duchowna nie osądziła, nie zawyrokowała, że występnny ksiądz przez dowiedzioną sobie zbrodnię utracił prawo do opieki Kościoła, a zatem zwierzchności świeckiej po ukaraniu oddany być winien.

3) *Źe Concilium Tridentinum* na sesji 13 cap. 4 postanowiło, iż w degradacji prezbitera, biskup sam dopełnić nie jest mocen, lecz do wyrokowania jej obowiązany jest wezwać w braku sąsiednich biskupów lub infulatów 6 innych członków wyższego duchowieństwa, posiadających godność kościelną i w prawie kanonicznym biegłych.

4) *Źe* Brzóska tem samym iż za udział w rokoszu i inne sobie zarzucone występki według praw cywilnych bez wątpienia skazany zostanie na śmierć, sądzonym i wyrokowanym być przez zwierzchność duchowną nie potrzebuje tym więcej, że degradacja jest tylko pozbawieniem występnego, jak prawo kanoniczne się wyraża, przywileju *fori et canonis* i oddaniem go w ręce sprawiedliwości świeckich”.

W sprawie tej ogłosił nadto Biskup list pasterski.<sup>73</sup> W liście tym nie ukrywał Bp Beniamin swego bólu, ponieważ kilku towarzyszy ks. Brzóska, podszywając się pod jego nazwisko, w jego imieniu dopuszczało się napaści i rabunków na spokojnych mieszkańców, dlatego ostrzega wiernych, by podejrzanych osób nie przetrzymywali i nie ściągali na siebie represji rządu. Z analizy listu widać, że Szymański uważał powstanie za nieszczęście dla kraju, w każdym razie ks. Brzóska nie potępił, buntownikiem i zbrodniarzem nie ogłosił, na czym tak bardzo rządowi zależało. Władze rosyjskie nie były zadowolone z treści listu, jak i uprzedniej odpowiedzi, że Biskup degradacji ks. Brzóska przeprowadzić nie może. Usiłowano przekonać Biskupa dowodami, opartymi na prawie kanonicznym. Dyr. główny przypomniał w tym względzie Biskupowi przepisy prawa kanonicznego i wyjaśnił, że są dwa rodzaje degradacji: a) — rzeczywista (*actualis*) i b) — słowna (*verbalis*) i że asystencja dygnitarzy kościelnych nie należy do istoty, ponieważ w myśl Soboru Trydenckiego można degradować w tych okolicznościach kapłana.<sup>74</sup> Następnie według decyzji papieża Innocentego IV wydanej na Soborze Lugduńskim do rzędu występków, za które jest przewidziana degradacja zalicza się zabójstwo, lub danie komuś rozkazu jego wykonania. Wywody swe zakończył Czerkaski wezwaniem Biskupa do wykonania degradacji ks. Brzóska.

Ponowne wezwanie w tej sprawie otrzymał Biskup Podlaski 27.II.1865 r. z uwagą Czerkaskiego, że widzi u Biskupa chęć uchYLENIA się od prawnego żądania rządu. Ponieważ Biskup nie użył odpowiednich środków celem powrócenia Brzóska na drogę prawnych obowiązków i nie zastosował do

<sup>73</sup> List pasterski, 31.XII.1864 r. Nr 1413, A.A.D. „Z.W.” 282/28.

<sup>74</sup> Dyr. główny Prez. w Kom. Rząd. do Bpa Podl., 5.II.1865 r.



niepoprawnego przestępcy surowości prawa kościelnego, dlatego też Dyr. główny tak swoje pisma zakończył:

1) „Proszę JW Pana o bezzwłoczne przedstawienie wyjaśnienia, kiedy i na mocy czyjego zezwolenia ks. Brzóska wydalil się z parafii łukowskiej, gdyż, o ile wiadomo pozostawał w obowiązkach wikariuszów, oraz jakie względem jego i kiedy mianowicie przedsięwzięte były przez JW Pana środki.

2) Jeszcze raz powtarzam Waszej Ekscelencji, tak jasno mu uczynione pytanie, abyś nie zaniechał zająć się wydaniem i ogłoszeniem decyzji co do degradacji ks. Brzóska, w ścisłym zastosowaniu się do prawa kanonicznego i do wierno-poddańczej swej powinności i tym położył koniec w przeciwiwaniu się swemu rozporządzeniu do rządu skierowanemu do uspokojenia i dobra kraju”.

Bp Szymański w długim urzędowym liście z dnia 5.III.1865 r. wyłożył obszernie zasady prawa kanonicznego, dotyczące przewidzianej w prawie degradacji, o karze natomiast, jaka powinna spotkać ks. Brzóska nie wspomina ani słowa, Biskup m.in. wyjaśnił:<sup>75</sup>

co do 1) „Nie powiedziałem, że dlatego degradować nie mogę ks. Brzóska, iż z prywatnych pogłosek wnosilem, że się wyniósł za granicę, ale wyraziłem się w raporcie, że te pogłoski stwierdzone poniekąd pismem publicznym były powodem, iż wcześniej, nim Wasza Książęca Mość o to mnie wezwał, nie wydałem okólnika dla oświecenia ludu, aby nie stawiał przeszkód środkom, jakie rząd przedsięwzię dla ujęcia przestępców.

co do 2) Raczysz wybaczyć Wasza Książęca Mość, iż wyrażenie reskryptu, że ja dłużej usiłuję wykazać, iż według prawa kanonicznego nie jestem władnym wyrzec degradacji względem ks. Brzóska, nie mogę uważać ani za sprawiedliwe, ani za stosowne do mojego raportu z dnia 3 stycznia. Ja tylko w nim swoje przekonanie, zaczerpnięte z litery ducha i prawa kanonicznego wypowiedziałem, według mego, jak mniemam kanonistów, rozumienia w tym celu, aby Waszą Książęcą Mość zawiadomić, oraz usprawiedliwić się dlaczego wyroku na ks. Brzóska bezzwłocznie nie wydałem”. Szymański dalej wspominał, że degradacja należy do sądu duchownego, który pod przewodnictwem Biskupa o uprzednim wysłaniu pozwów edyktalnych po wszystkich parafiach z wezwaniem oskarżonego na sąd biskupi, takowe przeprowadzić może. List kończy się słowami: „Sądząc z ducha ostatniego reskryptu nie śmiem się ludzi nadzieją, że Wasza Książęca Mość i to powyższe usprawiedliwienie uwzględnić raczysz, jakkolwiek oparte na sumiennym rozpatrzeniu się w prawie oraz na surowym ocenieniu moich obowiązków i wszelkich następstw. Dlatego też pozwól Wasza Książęca Mość to przedstawienie zakończyć szczerym wyznaniem, że znam obowiązki moje względem monarchy, któremu wierność przysięgałem, wiem że do nich należy i posłuszeństwo tym, których do rządzenia krajem ustanowił. Lecz Mości Książę Waszemu światłu i sprawiedliwości oddaję pod sąd, czy

<sup>75</sup> Bp Podl. do Dyr. Gł., 5.III.1865 r. Nr 437, A.A.D. „Z.W.” 2822/9.

moja wina, że w obecnym czasie przepisy, środki i wymagania stanu wojennego w sprawie Kościoła są często niezgodne. Ja zaś jako Biskup, to jest piastujący część władzy duchownej, a stąd nie tylko prawu świeckiemu, ale i prawu kościelnemu podwładny, z sumieniem nade wszystko rachować się powinienem, abym spokojnie mógł oczekiwać niedługiego już porachunku z Tym, który rozrządzeniem swoim te podwójne obowiązki na mnie włożył”.

W następnym liście z dnia 14.III.1865 r. Biskup zawiadomił Czerkaskiego, że W treść pozwu w sprawie sądu biskupiego nad Brzóska jest już przygotowana, prosił zatem Dyr. Gł., aby pozew ten w 140 egzemplarzach kazał odlitografować, a to celem rozesłania do wszystkich parafii diecezji Podlaskiej.

Na koniec Biskup odpierał we wspomnianym liście zarzuty, że po przyłączeniu się ks. Brzóska do powstania nie zawiadomił o tym odpowiednich władz rządowych i że nie przeszkodził wspomnianemu kapłanowi opuścić swoje obowiązki. Biskup wspomniał, że przed wybuchem powstania zalecił podwładnemu mu duchowieństwu, za pośrednictwem dziekanów, aby się do rozruchów nie mieszała, ale swoich kapłańskich pilnowali obowiązków, jeśli niektórzy nie poszli za tym wezwaniem, to chyba Biskup nie ponosi za to winy.

W sprawie mającego się odbyć sądu nad ks. Brzóska, Szymański zażądał od władz aktu oskarżenia ze szczegółowym wykazem zarzucanych wspomnianemu kapłanowi zbrodni oraz najmniej dwóch świadków gotowych na każdy fakt swoje zeznanie stwierdzić przysięgą, nadto, by Biskup nie był posądzony o stronniczość i źle przez rząd zrozumiany, przedstawił Czerkaskiemu następujący projekt, a mianowicie chodziło Biskupowi o uwolnienie się od podejrzania stronniczości w sprawach politycznych i dlatego proponował wezwać z sąsiednich diecezji JJWW Bpa Łubieńskiego z Sejn, ks. Kosowskiego, Rektora Duchownej Rzymskokatolickiej Akademii w Warszawie, Bpa Sufragana Baranowskiego i ks. Prałata Sosnowskiego, administratora Diecezji Lubelskiej, przeznaczając fundusz na kosztą podróży.

W trakcie tych przygotowań ks. Brzóska został schwytany i wyrokiem sądu polowego został skazany na śmierć.<sup>76</sup> Zawiadomiono o tym Biskupa Podlaskiego, żądając jednocześnie wydania specjalnego okólnika do wiernych diecezji podlaskiej z wyliczeniem wszystkich zbrodni ks. Brzóska i wyciągnięciem z tej racji nauki moralnej dla społeczeństwa.<sup>77</sup> Szymański taką odezwą do duchowieństwa wystosował, w której stwierdza, że ks. Brzóska sprzeniewierzył się swoim obowiązkom kapłańskim, wylicza zarzucone mu zbrodnie, ale nie wyraża o nich

<sup>76</sup> Ks. Brzóska, powstaniec 1863 r., ukrywał się przez dłuższy czas na Podlasiu, nie złożył broni choć powstanie upadło, chcąc zagranicę upewnić, że iskry powstania jeszcze nie gaśły, licząc, że sprawa polska na terenie międzynarodowym wypłynie i rozstrzygnięta będzie. Schwytano go 17 kwietnia i powieszono 11 maja 1865 r. w Sokołowie.

<sup>77</sup> Dyr. główny Prez. w Kom. Rząd. do Bpa Podl., 2.VII.1865 r. Nr 5235, A.A.D. „Z.W.” 2822/9.

swej opinii i niczego mu nie zarzuca, co dyskwalifikowałoby ostatniego powstańca jako człowieka i dobrego Polaka.<sup>78</sup> Odezwę tę nadesłaną przez Biskupa Komisji Rządowej uznano za odpowiednią, odbito ją w wielu egzemplarzach, przesyłając je Biskupowi Beniaminowi do rozesłania po wszystkich parafiach diecezji Podlaskiej. Poza tym Czerkaski wydał okólnik do naczelników wojennych, aby odezwy Biskupa rozesłali wójtom, a ci je odczytali po gminach zgromadzonemu ludowi, a po ich odczytaniu złożyli mu raport.<sup>79</sup> W chwili, gdy jeszcze toczyła się sprawa ks. Brzóska, sytuacja w kraju uległa zmianie.

---

<sup>78</sup> List pasterski Bpa Podl., 25.VIII.1865 r., A.A.D. „Z.W.” 2822.

<sup>79</sup> Czerkaski do Nacz. Wojn., 21.VIII.1865 r. Nr 7007, A.A.D. „Z.W.” 2822.

## SPIS TREŚCI

### DZIAŁ URZĘDOWY

#### Stolica Apostolska

19. List Ojca Świętego do Biskupa Siedleckiego ..... 69  
20. Oędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1996 r. .... 70

#### Ordynariat

21. List Biskupa Siedleckiego ..... 72  
22. Zmiany wśród duchowieństwa ..... 76  
23. Rekolekcje kapłańskie ..... 76

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY

#### II Polski Synod Plenarny w Diecezji Siedleckiej

24. Niektóre prawdy dotyczące *mysterium* Kościoła obecnie zaprzeczane lub  
zagrożone ..... 82  
25. Nawrócenie ochrzczonych ..... 91

#### Artykuły

26. *Ks. Jan Włodarczyk*, Biskup Podlaski Beniamin Szymański jako obrońca  
wiary i narodu polskiego (*część III*) ..... 93

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka  
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62  
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

PL ISSN 1230-7165

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka,  
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62  
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

Druk: Zakład Produkcyjno-Usługowy IP, 00-279 Warszawa, ul. Dziekania 1